ks. Jan Filewicz

Nie uciekaj

Ks. Jan Filewicz

Nie uciekaj

Białystok 2000

Redakcja
Barbara Pacholska

Okładka
Jarosław Dzierniejko

Opracowanie
Barbara Popławska, Elżbieta Szczurek

© Copyright by Jan Filewicz 2000

ISBN 83-86041-72-X

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. Łukasza Górnickiego
Nr 106494
Czytelnia Książek
w Białymstoku
821.162.1-1

Wydawca
OFICYNA WYDAWNICZA
Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury
w Białymstoku, ul. Kilińskiego 8

Druk
Podlaska Spółdzielnia Produkcyjno-Handlowo-Usługowa
Białystok, ul. 27 Lipca 40/3, tel./fax (085) 675-48-02

* * *

Autor dziękuje sponsorowi,
dzięki którego pomocy wydano niniejszy tomik.

KP Białystok-EO-2001/8 11

Tym,
którzy nieustannie
podają mi rękę....
Panie, Ty wiesz...
i prowadź nas z wiarą
w Trzecie Tysiąclecie

autor

*

Nie uciekaj ode mnie
W ten cichy wieczór.
Chcę z Tobą porozmawiać
Nie uciekaj w ten piękny poranek
Nie uciekaj w ten radosny dzień
Chcę się cieszyć Tobą
Nie uciekaj
Niech dobry dzień
Otuli nasze słowa
Niech one przywrócą nadzieję
I pełnię miłości ...
Boże ...

*

Mała biała koperta
Ze znaczkiem
Wiary
Z adresem
Nadziei
Z pieczęcią
Miłości
Kopertę tę przynosi
Zawsze, co dzień
Listonosz Pan nad Pany
Jezus Chrystus, który
Jest naszą miłością

*

Panie jestem jak ziarnko piasku
Na wielkiej plaży
Nad brzegiem morza
Panie jestem aby żyć
Jestem uzależniony od Ciebie
Czekam kiedy weźmiesz
Mnie w swe dłonie ...
Czekam i swą ciekawością
Nie mogę pojąć jak to jest
Że takie małe ziarenko
Jest jednocześnie wielkie
Wielkie, bo ukochał mnie
Pan Jezus
Miłością nieogarnioną

*

Znak Twej obecności
Znak Twego piękna, radości, pokoju
Znak Twego jestestwa
We mnie
W nas
Znak, który widzę
Bóg jest Miłością
Jest Miłością
Na zawsze

*

Niech wzlatują ku górze
Orły białe
Niech wzbijają się ku przestworzom
Myśli moje
Słowa moje
Tak jak orły ...
I modlitwa wzlata w przestworza
Ku Prawdzie
Ku Miłości
Ku Bogu

*

Panie jesteś Miłością
Spraw bym postępował
Jak mówi Twe Serce
Spraw by życie nabrało
Innego koloru
By było żywym znakiem
Twej Miłości, Radości, Mądrości
I Piękna

*

Panie ślady na piasku
Mego życia zostawiam
Raz górne
Raz chmurne
Raz dobre raz złe
Spraw by te ślady
Nie były rysą na sercu
Wykreśl je
A tylko zostaw dobre

*

„ Nikt nie jest samotną wyspą "
choć zdaje się, że
wszyscy odeszli
wszyscy zapomnieli
a Ty Panie
jesteś ze mną na dobre i złe
bo ofiarowałeś Siebie na krzyżu
abym ja nigdy nie był sam
żebym miał przyjaciela
i Matkę przekazałeś
i ona prowadzi mnie przez życie
nie zginę bo mam przyjaciela
i Ciebie Boże
i Matkę Najświętszą

*

W glinianych naczyniach
Nosimy skarb największy
Który złożył Pan Bóg
W naczyniu glinianym
Skarb kapłaństwa
Jestem człowiekiem
I nie przestanę być kapłanem Chrystusa
Przed takim kapłaństwem
Klękam i Jego się lękam
O Jezu tylko Ty możesz
Zaradzić abym służył
Temu kapłaństwu
Wiecznie

*

Człowiek nie jest wielki
Gdy wielkim pragnie być
Nie jest mocny bo trwa jak mgnienie
Nie jest piękny bo
Chwila, to tylko zdmuchnięcie
Nie jest wiecznie młody
Ale na kolanach
Przed Bogiem jest
Wielki
Mocny
Piękny
I wiecznie młody

Pójdźmy na miejsce pustynne
Pójdźmy i odpocznijmy
Pójdźmy aby się spotkać
Z Dobrym Pasterzem
Pójdźmy aby się dowiedzieć
Co dobre a co złe
Boże ! Prowadź nas

Jezus obecny w słowie
W chlebie i winie
Obecnie jest we mnie
Panie jak to jest?
Czy jesteś obecny naprawdę?
I gdzie jesteś Boże !

Panie jestem
Kapłanem Twoim
Uczę innych jak się modlić
Rozmyślam
Kontempluję, adoruję Panie
Czy tak mam się modlić?

Panie Boże
chcę być kochanym i kochać
wierzę, że przebaczenie zmaże przeszłość
przygotuje lepszą przyszłość
Panie mój przebacz mi ...

Boże prawdziwe dobro
Jezu dobroci pełen
Pozwól mi ujrzeć dobroć
Ja też chcę być dobry

Panie
Umarłeś na krzyżu
Mogłem usłyszeć Twoje wołanie
Z czułością
Dotykając ran Twoich
Krew spływa na mnie
Tracę przytomność
Pragnę wykrzyczeć moją wiarę

*

Panie wierzę
Że nie ma modlitwy
Nie wysłuchanej
Panie błagam Cię
Pukam wytrwale
Do drzwi Twego Serca
Panie wysłuchaj mnie

*

Wstając rano myślę o Tobie Panie
Modlę się, a więc jestem Twój Boże
Panie nieraz porywasz mnie ze sobą
A ja czuję się lekki i swobodny
Panie jak to czynisz?

*

Boże! Myślałem że
Płaszcz głupoty chroni przed złem
Wstrząsnąłeś mną
Przeraziło i upokorzyło
I ujrzałem siebie biednym i słabym
Stałem jako grzesznik nad brzegiem przepaści
Teraz potrzebuję Twego miłosierdzia
Dlatego z głębi serca wołam:
Jezu, ufam Tobie!

*

Spraw abym był
Zdolny do milczenia wśród „ ludzi ważnych ”
Spraw abym zawsze był uśmiechnięty
Spraw Panie abym
W sposób naturalny mógł rozmawiać
Z Tobą Panie

*

Panie wydawało mi się
Że mam wszystko
Bogactwo, przyjaciół i zdrowie
Tylko nie pomyślałem o Tobie
Panie spraw abyś zawsze był przy mnie
Wysłuchaj Panie

*

Ty Panie wszystko wiesz
Czasem płaczę
Bo nie wiem jak żyć
Wtedy Ty Panie czekasz
Na spotkanie ze mną
W słowach, sakramentach
Oczekujesz z otwartymi ramionami
Aby dodać sił i odwagi
Do walki ze złem, do walki o dobro
Ty Panie spotykasz się ze mną

*

Panie pozwól mi przyjść do Ciebie
I złożyć mą głowę
Na Twojej piersi ...
I pozwól Panie zaspokoić głód szczęścia
Jestem Twoją tajemnicą
Zafascynowany
Ona mnie pociąga...
Idę jeszcze dalej
Panie
„ uczyń serce moje
według Serca Twego"
Boże mój !

*

Byłem tu
I krzyż jak przyjaciel był ze mną
Krzyż jako pierwszy stanął
Gdzie dziś jest kościół
Z krzyżem, który dostałem od zakonnicy
W pierwszych latach kapłaństwa
Krzyż metalowy i drewniany
Krzyż który do mnie mówi
W krzyżu jest cierpienie
Ale po cierpieniu jest radość
Tę radość trzeba ukazywać innym

Na ołtarzu
Płonie ogień
Bożej Miłości
Spraw Panie
Aby Boża Miłość
Spaliła zło
I rozpaliła ogień dobroci

Witaj Maryjo łaski pełna
Witaj prześliczna Królowo Nasza
Witaj pełna kolorów tęczo
Pani Nasza i Matko Najlepsza
„ Pan jest moim Pasterzem "
Maryjo, to Ty sprawiłaś
że wiem gdzie mam iść
gdzie szukać domu
Tylko Pan
Jest tym Dobrym Pasterzem
Tylko Pan mnie bierze do siebie
Tylko Pan dał swoje życie
Abym je miał
Tylko Pan ukochał mnie
Do końca
Moich chwil

Człowiek wiary
Człowiek rozważający słowo Boże
To „ drzewo zasadzone obok strumienia ”
Tyle światła
Gdy rozmodlę się
Własną ciszą Panie !

Panie pozwól
Głosić Twoje narodziny z Maryi Dziewicy
Twoje narodziny Pana nad Pany
Króla nad króle
Panie pozwól mi
Głosić Twój krzyż
Ale zostawiłeś klucze
Do ludzkich serc
I pomost do nieba
Panie pozwól mi
Głosić Twoje Zmartwychwstanie
Ty jesteś z nami
Aż do skończenia świata
Jesteś Drogą, Prawdą, Życiem

*

Stare krzyże
Stały za wsią
Krzyże zapomniane
Mchem obrośnięte
Niektóre z nich połamał już czas
I zdawało mi się że Pan płakał i mówił
„ Ludzie odnówcie znak waszego zbawienia ”
Odnowili nawet
Ci najgorsi przyszli do pomocy
Krzyż stał przy drodze w lesie
Na mogile nieznanego żołnierza
Przy kościele – krzyż misyjny
Krzyż który był najważniejszy
Gdzie stał i był
Przed nim tylko modlili się ludzie

*

Patrz na wszystko
Oczyma wiary nadziei i miłości
Patrz
To wszystko masz naprawić
Uwierzyć sercem
Musisz mieć nadzieję
Kochać nawet gdy przyjdą burze

KSIĄŻNICA PODLASKA im. Łukasza Górnickiego
Nr .....
Czytelnia Książek
w Białymstoku

Cisza

Ciszę gra muśnięcie wiatru
szum lasu
kolorystyka kwiatów
rumieniące się liście
Pola rosną, dojrzewają
drzewa się kłaniają
a ja Boże proszę
o chleb miłości
o zdrowie dnia i nocy
o dom ciszy ...

*

Jest głód miłości
Na krawędzi życia
Miłość wznosi ku górze
Brak jej sprawia
Że upadamy
Miłość jak narkotyk
Brak jej sprawia, że
Czujemy jej głód
Ta Pierwsza Miłość
Nie będzie widziana
Ludzka miłość
Boże kocham Cię!

*

Panie
Twój Apostoł Filip przyłączył się
Do pielgrzyma wracającego z Jerozolimy
Objaśnia mu pisma ...
Panie Ty również dołączyłeś
Po Zmartwychwstaniu
Do dwóch Twoich Apostołów idących do Emaus
Spraw to abym ja z Tobą
Dołączył do ludzi
I tłumaczył im Twoją naukę

*

Weź moje modlitwy
Nieskładne może
Ale weź
Weź te, które są radością
Promykiem rozczesują umysł
Weź te które są boleścią
Kosmyk boleści zawsze przechodzi
Weź te które są światłem
Mego nieogładzonego JA
I osadź je w ramki
I postaw je w kąciku
Gdybym potrzebował Twojej pomocy
Zobacz
Że wszystkie modlitwy
Są adresowane do Ciebie
Więc wysłuchaj mnie Boże

*

Jestem nieraz w ciemności
Jak przedmiot
W ciemnej studni
O której już prawie nikt nie pamięta
Ale Panie wierzę że nie muszę
Trwać w ciemności
Że Twoje ciepłe, życiodajne światło
Wydźwignie mnie z ciemności mego istnienia
Że to światło jest i będzie moim schronieniem...

*

Moc Chrystusa
Kieruje nami
A my przeżywamy
Głębokie pragnienie
By iść do ludzi
I głosić radosną nowinę
Że Bóg nas kocha

*

Pięknie jest wszędzie
Lilio
Matko Boskiego Syna
Kocham Cię Matko
Całym życiem

*

Panie mówisz
Że powinienem uwierzyć
Bo zobaczyłem
Nie chcąc widzieć:
Jak leży w żłóbku Jezus
bawi na rękach Matki
potem ludzi naucza na górze
nad jeziorem uczniom mówi aby zarzucili sieć
Jak spędza noc na pustyni
Gdy wisi na krzyżu a bladość śmierci
Pokrywa Jego oblicze
Kiedy pokonuje szatana i śmierć
Trzeciego dnia zmartwychwstaje
Gdy po swoim zmartwychwstaniu
Wskazuje Apostołom ślady gwoździ
Wiara zwycięstwa nad śmiercią
wobec Apostołów wznosi się do nieba
wzywa Ducha Św.
jest z nami w Eucharystii
Czego więcej trzeba ...

Na podstawie Kazania św. Bernardyna

*

Panie dotknij
Mego serca i serc przyjaciół
Szukam pokoju, miłości i słodyczy
Panie szukam Ciebie

*

Moc Ducha Świętego jest obecna przez Jezusa
Moc Ducha jest obecna wszędzie Boże
Moc Ducha to dar Boży
To rześkie powietrze
Moc Ducha Świętego
To moc wolności, radości , odwagi
Moc Ducha Świętego
To moc pokoju
Moc Ducha Świętego
To moc przełamywania barier
Moc Ducha Świętego
To moc jednocząca wszystkich w miłości Boga
Moc Ducha Świętego
To moc która wypala w nas strach i lęk
Moc Ducha Świętego to moc bycia wolnymi
Abyśmy poszli tam
Gdzie zostaliśmy posłani przez Boga
Z miłością

*

Co dzień gonię,
Za papierowymi słowami
W gazetach, książkach
W radiu i telewizji
Sam nie wiem jak
Znajduję inne słowo
Słowo, które wychodzi z mego serca
Słowo ciepłe jak pocałunek
Słowo piękne jak kwiat
Słowo dla drugiego człowieka

*

Jesteś Panie cały czas ze mną
Chcesz ze mną
Rozmawiać
Nauczać
Prowadzić
Stoisz u drzwi
I pukasz
A ja nie mam czasu
bo czytam
bo piszę
daj memu sercu mądrość
i błogosław mnie.

*

Ludzie zwą Cię
Błogosławioną Matką
Zwą Cię ludzie
Błogosławioną, bo
Szczęśliwszą nad inne stworzenia
Matką pięknej miłości
I Matką naszą
Błogosławioną którą
Moc Ducha Świętego okrywa cieniem
Swej mądrości i nadziei
Błogosławiona która ma wiarę Boga!

*

Panie „przywiązanie
Do dóbr doczesnych
Zgasiły Twoje słowo"
Słowo Twoje Panie
Ma moc Przemienić
Serce zaskorupiałe,
Zdeprawowane grzechem, zazdrością
Zawiścią, pożądliwością ciała
Panie proszę daj mi serce otwarte
„niech Twoje słowo stworzy
nowe życie i nową miłość
pośród jałowego świata"

*

Panie
Pozwól mi zobaczyć
I poczuć
wiatr
Zobaczyć
ogień
Abym był napełniony
Twoim Duchem
Bym mógł głosić
Dobrą Nowinę
Aby była wzmocniona
I pogłębiona obecność
Ducha Świętego we mnie

*

Panie czasem chwytam Ciebie
Że serce i umysł skupiam na Tobie
Wtedy wiem,
Że każda cząstka mego ciała jest Twoja
Dlatego nie mogę zaprzestać modlitwy
I tak kocham Ciebie
Nawet wtedy gdy ogarnia mnie rozpacz
Nawet wtedy gdy nic nie wychodzi
To ja kocham Ciebie

Pragnę uwierzyć Panie
Że jesteś żywy i prawdziwy
W Eucharystii
Ale mam w kapłańskich rękach
I słowach Twoje
„bierzcie i jedzcie...”
„bierzcie i pijcie...”
wypowiadam te słowa a Ty przychodzisz
wspomagasz wiarę
„Pan mój i Bóg mój”

Pokój dał nam Pan
Pojednanie Pan nam ofiarował
Ojca swego jak ojca ludzi wszystkich ukazał
I Ducha Świętego
Jak odnowiciela zesłał nam
Panie spraw abyśmy
Żyli w harmonii
I napełnij je miłością
Abyśmy mogli działać na rzecz pokoju
O Boże przyjdź!

*

Zapomnienia o Tobie
Pragnie świat
Ja też szybko
Zapominam o Tobie
Odwracam się
A Ty jesteś obecny
W życiu i świecie
Twoja obecność jest:
Cicha
Spokojna
Refleksyjna
Intymna
Pełna pokoju i radości
Pozwól Panie abym poznał
Twoją obecność jak Szaweł w drodze
Do Damaszku
I tym żył Boże

*

Niech ogień miłości
Zapali serca ludzi
Przemówi do
Sumień
Nauczy wierzyć
I żyć w prawdzie

*

„weź moje brzemię..."
często myślę o swoim życiu
często popadam w depresję i pesymizm
i wtedy Ty Panie mówisz
„weź moje brzemię..."
i prowadzisz mnie
po ścieżkach Ewangelii

*

Panie posłałeś uczniów
Aby poszli głosić Słowo Twoje
Kazałeś nie brać
Niczego oprócz laski
Ja mam głosić Twoje Słowo
Mam namaszczać
I leczyć chorych
Umocnij mnie.

*

Moje myśli
Napraw Boże, aby były dobre
Usuń mroki zwątpień
Przywróć nadzieję ? ...
Jezu, ufam Tobie!

Św. Tomasz Apostoł
Chciał zobaczyć Ciebie
I dotknąć Twych ran
Ukazałeś się mu Panie...
„Pan mój, Bóg mój"
i powiedziałeś:
„Błogosławieni, którzy nie widzieli a uwierzyli"
A ja Panie
Wierzę
Ale wspomóż moją wiarę

Wzniosłem mury
Wygody
Myśli
Rozumu
Wyniosłe słowa
Wyobraźni
Tylko zapomniałem
O tym co jest najważniejsze
Że Ty Panie
Dajesz krzyż i miłość
I mam iść
Nie oglądając się

Panie proszę Cię usilnie
Weź moją wyobraźnię
I zrób z niej wspaniałą
Grotę stalaktytów
Weź moje słowa
Niech będą ślicznymi
Ptakami
Weź moje czyny
Niech staną się zaczarowane
Marzenia co jadą w krainę
Zaczarowanej bajki
Weź moje ręce
Niech będą przebiśniegami
Weź moje nogi
Niech staną się kwiatem
Weź mnie Panie
I przytul do Serca Swego ...

Dwa kielichy
Jeden w wieczerniku
Drugi w Getsemani
Dwa kielichy
Które w sobie mają
Nasze zbawienie ...

Jakub tęsknił
Do Twojego królestwa
Aby być obok Ciebie
Zabrałeś go ze sobą
Gdy szedłeś do Jaira by uzdrowić jego córkę
Zabrałeś go na górę Tabor
Przyjaźń z Tobą
To cierpienie
Ja pójdę za Tobą
Do końca swoich chwil.

Panie nakarmiłeś
Rybami i chlebem ludzi
Którzy byli głodni
Ale słuchali słowa
Którego byli bardziej głodni
Cudownie rozmnożyłeś
I dzisiaj karmisz
Chlebem Eucharystycznym
Jesteś Panie z nami zawsze
W tym Chlebie
I każdy
Może Go spożywać

Rozwiesza melodie
wiatr na drzewach
serce śpiewa
niewidzialny dyrygent
Pobudza do śpiewu
Czy wiesz Boże jak
Cię miłuję ?
Napełniony wiarą i nadzieją
Pozwól mi Boże
Kochać ...
Nawet w chwili rozpaczy

Panie
Rozsypałeś dni radosne
a serce zostawiłeś
w tęsknocie
mam iść drogą
na której jest dużo
zakrętów
ludzkich łez, smutku
mam pomagać innym ?
A sam ... ?

Dom, obok ogródek z malwami
I różnokolorowymi kwiatami
W domu pokoje z ludźmi
Dochodzą zapachy
Śpiew w niedzielę
Sień i komórka
I chleb na stole
To miejsce mego urodzenia
Tam światło ojcowskiego
Domu przywołuje ...

Chcę Boże pisać !
Pięknie
Niech moje niezgrabne ręce
I nieuporządkowane myśli
Przelewać na papier
Cieszyć ludzi
I obdarowywać wierszami
Daj Boże memu sercu
Mądrość
Krople łez niosę
Żywe diamenty wiary ...

*

Kim jestem
Wieczorem spoglądam
W niebo na gwiazdy
Ale już prawie wiem
Jestem kapłanem Twoim
Który sprawia misterium życia i śmierci
Gdy zegar ludzkiego życia kończy
Ja mam stać razem z Tobą

*

Panie
Ciszy się lękam
Wtedy słyszę zgrzyt łańcucha
Który pęta moje myśli
Czyny
Słowa
Spraw Panie
Abym się nie lękał
Zrzuć
Zgrzyt łańcucha
Pozwól zobaczyć Ciebie
Przez Twe Miłosierdzie
I wybrać Ciebie

❊

Nie wiem
Co chciałaby ziemia
Abym jej dał
Może oddam pot
Który jako młody chłopak
W ciężkiej pracy wylałem
Może melodie
Które śpiewałem dla Ciebie Boże
A może serce
Którym Ciebie Boże kocham

❊

Wije się nić
czasu
nawija się
na kłębek serca
które zawsze tęskni
za czasem
Jak przez firanki
moich myśli
patrzę oczyma wiary
na to wszystko
co jest pięknym kwiatem
z przeźroczystą
nicią czasu

Panie
Idę równą drogą
Drogą do celu
Ale na drodze
Potykają się ludzie
Ja również padam
Na ludzkich kamiennych sercach
Jak zrobić, aby serc kamiennych
Nie było

Panie daj mi łaskę
Uczestniczyć w Twej śmierci
A potem w Twoim Zmartwychwstaniu
Panie żebym zawsze był
Z Tobą

Ogród pielęgnowany
Przez Boga
Drzewa i krzewy
Do drzewa nie owocującego
Podchodzi bliżej i karmi
Pielęgnuje ...

Kim jesteś Panie ?
Że mi okazujesz
Swe Miłosierdzie
Kim jesteś Panie?
Że mam miejsce w
Twoim Sercu
Kim jesteś Panie?
Że ośmielam się prosić
O Twą przyjaźń
Kim jesteś Panie?
Mogę stać się zwierciadłem
Twej miłości
Panie odpowiedz mi
Kim ja jestem?

na podstawie I.M. Norwen
„Wołanie o miłosierdzie"

Kto jest autorem
Moich myśli i czynów ?
Autorem
Dóbr duchowych?
Kto jest autorem
Mojej duszy ?

*

Jest źródło
Miłości, dobroci, piękna, radości
Powinienem nachylić się i pić
Aż życie nabierze kolorytu
I piękna

*

Życie szybko przemija
Zostaną tylko wspomnienia
Kilka niezapłaconych rachunków
Buty rozchodzone, stare ubranie
Kilku płaczących przyjaciół
I to wszystko – ale mnie jeszcze
Zostało spojrzeć bo bardzo blisko
Jest Żagiew Płonąca Miłosierdzia Bożego
– Jezu, ufam Tobie!

*

Źródło życia
Powinno być
We mnie
Powinno tryskać
Z mego wnętrza
By każdy kto pragnie
Mógł się napić

*

Ukochałeś świat
Do końca
Ukochałeś świat
Wraz z cierpieniem
Bo Jesteś Bogiem
Jesteś Prawdą, Drogą, Życiem
Dobrocią i Miłością
Jesteś Światłem
Które nie gaśnie

*

Panie
Wciąż widzę tylko
Chleb i wino
Wciąż śpiewam lub czytam
Psalmy
Wciąż myślę
O modlitwie
A jestem ...
Panie weź mnie za rękę i prowadź na górę,
Na szczyt, oczyść me serce
I pokaż światło Przemiany

Boska Miłość i Współczucie
Ty Panie jesteś wszystkim
Sercem
Umysłem
Spraw to Panie aby
Moje słowo
Myśli
Czyny
Stały się hymnem
Dla Ciebie

Panie
Otrzymałem szatę
Chrztu św.
Czystą, białą,
Bielszą niż śnieg
Czystą krystaliczną
Piękną – piękniejszą
Niż kwiaty
Jest jeszcze ...
Jezu, ufam Tobie!

*

W słowach
Utopiły się
Prawda i dobroć
Jest we mnie spokój
Idę Boże Twoim tropem
Chcę dowieść Ci
Swojej Miłości

*

„ Ziarno musi
wydać bogaty plon "
W dzień Zmartwychwstania
Jest znakiem
Nadziei dla wszystkich

*

Ze strachem wchodziłem
W swe życie
Dziecięce, szkolne
Młodzieńcze i kapłańskie
Wśród gromów i błyskawic
Wśród ciszy i ciemności
Wołam przyjdź!
A Ty przychodzisz.

*

Sercem
Jesteś Panie
Przy mnie
W wielkim smutku
I roztargnieniu
Jesteś mą miłością

*

Oszalały rumak
Tak chciałbym
Zwiedzać świat

Pięknie szybuje orzeł
Tak chciałbym
Wszędzie być

Prześlicznie śpiewa skowronek
Tak chciałbym
Pięknie śpiewać

Wszystko abym
Uwierzył, że
Bóg jest Miłością

*

Nie jestem
Kopią
Niczyim odbiciem
Choć zdaje się
Że kogoś naśladuję
Ty Panie
Dopomóż mi
Odnaleźć w mnie
Artystę

*

Dwóch uczniów
Św. Piotr i Judasz
Obu powołałeś
Św. Piotr się zaparł
Judasz zdradził Cię Panie
Św. Piotr swego czynu żałował i płakał
I Panie przebaczyłeś mu
Judasz poznał, że źle zrobił
I targnął się na życie
Panie Jezu dziękuje
Za to, że przebaczasz

*

Bóg jest
Wyższym w swej miłości
Przebaczeniu
Dobroci
Jasności
Wyższy nieskończenie
Od najwyższych gór
Tylko do Ciebie Panie
Prowadzą drogi

*

Jesteś prawdziwym
Odbiciem Boga Ojca
Jesteś Miłością
Dobrocią, Prawdą,
Jasnym słońcem
Oświetlającym drogę
Mego życia
Jesteś samą Świętością
Radością i Pokojem
I co jest najlepsze
Bo Bóg jest wszystkim
Co najlepsze

*

Miłość jak wicher
Który zrywa co słabe
Miłość jak fale
Które zmywają brzeg
Miłość jak ogień
Który nie spala
A daje światło w ciemnościach
Miłość jest Światłością
Bez granic

*

Czas Wielkanocy
To czas nadziei
Nadzieja
Wysyła
Promienie
Nasz Pan idzie
Z nami
I wyjaśnia Pismo św.
A promienie nadziei
Rzucają światło
Na nasze życie

*

Nieoczekiwany Panie jesteś
Przeze mnie
Nie wiem jak
To uświadomić
Nie umiem
Tego opowiedzieć
Wstydzę się Panie
A Ty – cóż - czekasz

*

Panie
Nie ma takich słów
Którymi mógłbym Ci dziękować
Nie mam takich myśli
Którymi mógłbym Cię chwalić
Panie Boże, ufam Tobie

*

Krzyż Twój Jezu
Został zasadzony
Na ziemi jako
Nowy znak nadziei
Ma głosić
Nieustannie nadzieję

*

Panie
Kiedy mnie krzyż przygniecie
Weź za mnie i nieś
A gdy przyjdzie koniec
Spraw żebym mógł z odwagą iść
I z Twoją pomocą położyć
Na szali Alfa i Omega
Moje życie

SPIS TREŚCI

Nie uciekaj ode mnie... 5
Mała biała koperta... 5
Panie jestem jak ziarnko piasku.... 6
Znak Twej obecności... 6
Niech wzlatują ku górze... 7
Panie jesteś Miłością... 7
Panie ślady na piasku... 8
„Nikt nie jest samotną wyspą"... 8
W glinianych naczyniach... 9
Człowiek nie jest wielki... 9
Pójdźmy na miejsce pustynne... 10
Jezus obecny w słowie... 10
Panie jestem... 10
Panie Boże... 11
Boże prawdziwe dobro... 11
Panie... 11
Panie wierzę... 12
Wstając rano myślę o Tobie Panie... 12
Boże! Myślałem że... 12
Spraw abym był... 13
Panie wydawało mi się... 13
Ty Panie wszystko wiesz... 13
Panie pozwól mi przyjść do Ciebie... 14
Byłem tu... 14
Na ołtarzu... 15
Witaj Maryjo łaski pełna... 15
Człowiek wiary... 16
Panie pozwól... 16
Stare krzyże... 17
Patrz na wszystko.... 17

Cisza 18
Jest głód miłości... 18
Panie Twój Apostoł Filip... 19
Weź moje modlitwy... 19
Jestem nieraz w ciemności... 20
Moc Chrystusa... 20
Pięknie jest wszędzie... 20
Panie mówisz... 21
Panie dotknij... 22
Moc Ducha Świętego jest obecna... 22
Co dzień gonię... 23
Jesteś Panie cały czas ze mną... 23
Ludzie zwą Cię... 24
Panie „przywiązanie..." 24
Panie... 25
Panie czasem chwytam Ciebie... 25
Pragnę uwierzyć Panie... 26
Pokój dał nam Pan... 26
Zapomnienia o Tobie... 27
Niech ogień miłości... 27
„weź moje brzemię..." 28
Panie posłałeś uczniów... 28
Moje myśli... 28
Św. Tomasz Apostoł... 29
Wzniosłem mury... 29
Panie proszę Cię usilnie... 30
Dwa kielichy... 30
Jakub tęsknił... 31
Panie nakarmiłeś... 31
Rozwiesza melodie... 32
Panie... 32
Dom, obok ogródek z malwami.... 33

Chcę Boże pisać!... 33
Kim jestem... 34
Panie... 34
Nie wiem... 35
Wije się nić... 35
Panie... 36
Panie daj mi łaskę... 36
Ogród pielęgnowany... 36
Kim jesteś Panie?... 37
Kto jest autorem... 37
Jest źródło... 38
Życie szybko przemija... 38
Źródło życia... 38
Ukochałeś świat... 39
Panie... 39
Boska Miłość i Współczucie... 40
Panie... 40
W słowach... 41
„Ziarno musi..." 41
Ze strachem wchodziłem... 41
Sercem... 42
Oszalały rumak... 42
Nie jestem... 43
Dwóch uczniów... 43
Bóg jest... 44
Jesteś prawdziwym... 44
Miłość jak wicher... 45
Czas Wielkanocy... 45
Nieoczekiwany Panie jesteś... 46
Panie... 46
Krzyż Twój Jezu... 46
Panie... 47

Filewicz
Nie uciekaj
Eo

OD WYDAWCY

Oddajemy do rąk czytelników kolejny tomik poezji księdza Jana Filewicza, będący jakby kontynuacją „Zapisów modlitewnych", ze względu na klimat jak i tematykę wierszy.

Zachętą do wydania kolejnej pozycji tego samego autora u progu trzeciego tysiąclecia był odzew czytelników, którym wiersze ks. J. Filewicza przypadły do gustu, ze względu na ich uniwersalne i nieprzemijające treści.

Wierzymy, że kolejny tomik „Nie uciekaj" znajdzie życzliwe zainteresowanie czytelników.

Życzymy, aby przesłania zawarte w wierszach ks. Jana były dla każdego drogowskazem na nowe Tysiąclecie.

106494